

To początek akcji

Uratowali 600 książek, które trafiły do kosza

Termin nie był przypadkowy. W Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich do Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Urbanowskiej w Koninie przekazano około 600 książek, które w ostatnich czterech miesiącach trafiły do sortowni w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi.

Książki, które przekazano do konińskiej biblioteki ważą ponad 360 kilogramów. Ich przekrój tematyczny jest bardzo szeroki. To powieści, publikacje naukowe, kryminały, biografie. – **To nadanie drugiego życia czemuś, co parędziesiąt lat temu było skarbem. W tej chwili, niestety, ludzie nie szanują książek, a przykładem są te, które trafiły na śmieci zamiast do biblioteki** – mówił prezydent Konina, który uczestniczył w spotkaniu poświęconym przekazaniu książek. Zaapelował też do mieszkańców o oddawanie książek do bibliotek. Niestety, nie zawsze tak jest. Pozycje, a jest ich około 600, przekazane w ubiegły piątek do biblioteki zebrano w zaledwie cztery miesiące. – **Żałujemy tylko, że wcześniej tego nie robiliśmy, bo te zbiory byłyby znacznie większe, ale lepiej późno niż wcale. Teraz będziemy ratować książki w trybie ciągłym. Mam nadzieję, że posłużą mieszkańcom** – mówił Henryk Drzewiecki, prezes Miejskiego Zakładu

Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

A jak wygląda proces ich ratowania? Książki trafiają do MZGOK-u w niebieskich workach, czyli tych na papier i tekturę. Odpady przechodzą przez ręce pracowników kabiny sortowniczej, którzy wychwytyują książki. Są wyciągane, czyszczone, teraz w dobie pandemii, również odkażane. Nim więc trafiły do biblioteki, trzeba było wykonać szereg czynności. Ale warto było, jak mówią zgodnie wszyscy. – **Tym książkom nadane zostało drugie, a może nawet trzecie życie. I to jest szczególnie cenne, bo one mogły przepaść, a zostały uratowane** – mówił Damian Kruczkowski.

Henryk Drzewiecki zwrócił się do tych osób, które mają nadmiar książek i nie wiedzą co z nimi zrobić. Warto zadzwonić do biura obsługi klienta w MZGOK. – **My zapewnimy transport i przewieziemy te książki w odpowiednie miejsce** – mówił.

mar



Te książki to zaledwie mały wycinek tego, ile trafiło do biblioteki z MZGOK-u